

Sygn. akt III AUa 159/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Teresa Suchcicka

Protokolant: Anna Niemyjska - Bocian

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 września 2022 r. w B.

sprawy z odwołania R. O.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 listopada 2021 r. sygn. akt IV U 1059/21

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 159/22

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z dnia 19 lipca 2017 r. dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury odwołującego R. O., określając ją od dnia 1 października 2017 r. na kwotę 1.013,74 zł. Podstawą wydania decyzji był art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r. poz. 723 z późn. zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270).

R. O. odwołał się od powyższej decyzji, wnosząc o ustalenie emerytury policyjnej w dotychczasowej wysokości.

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 24 listopada 2022 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił R. O. prawo do emerytury policyjnej w wysokości ustalonej przed 1 października 2017 r.

Sąd ustalił, że R. O. (ur. (...)) pełnił służbę w Milicji Obywatelskiej od 1 sierpnia 1972 r. do 31 lipca 1990 r. Od 1 sierpnia 1972 r. odwołujący był jako inspektorem operacyjnym IV Wydziału KW MO w O.. W okresie od 17 stycznia 1973 r. do 25 sierpnia 1973 r. był słuchaczem Szkoły Służby Bezpieczeństwa w K., a od 1 września 1975 r. podchorążym w (...) w L.. 1 września 1978 r. zostaje starszym inspektorem IV Wydziału SB, a od 1 marca 1982 r. był kierownikiem sekcji IV Wydziału KW MO w O., od 16 października 1985 r. zastępcą szefa ds. (...) w O., od 1 lutego 1990 r. zastępcą naczelnika Wydziału Studiów i (...) w O..

Sąd zwrócił uwagę, że na mocy art. 13b cyt. ustawy, służba taka została uznana za służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Decyzją Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 24.09.1990 r., przyznano odwołującemu prawo do emerytury milicyjnej. Z uwagi na fakt służby odwołującego na rzecz totalitarnego państwa, w rozumieniu przepisów przywołanej ustawy, w okresie od 1 sierpnia 1972 r. do 31 lipca 1990 r., organ rentowy zastosował wobec odwołującego przepis art. 15c ust. 1 pkt 1 w związku z ust. 3 cyt. ustawy, skutkujący obniżeniem emerytury policyjnej.

Sąd Okręgowy odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. (sygn. akt III UZP 1/20), który w podobnym stanie faktycznym i prawnym, orzekł że zastosowanie restrykcyjnych przepisów ustawy powinno zostać poprzedzone badaniem wszystkich okoliczności sprawy, także na podstawie indywidualnych czynów danego funkcjonariusza i weryfikacji tych czynów pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, iż ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu - do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. Sąd Najwyższy wskazał nadto, że badając sprawę konkretnego funkcjonariusza, należy dokonać analizy opinii służbowych z całego okresu służby.

Sąd Okręgowy wskazał, że podzielił argumentację zawartą w cytowanej uchwale Sądu Najwyższego i dokonał ocenę przebiegu służby odwołującego z uwzględnieniem reguł w niej wskazanych. W ocenie Sadu, zebrany w toku postępowania materiał dowodowy, w szczególności analiza akt osobowych nadesłanych przez IPN nie wykazała, aby odwołujący służąc na rzecz totalitarnego państwa, dopuszczał się czynów naruszających podstawowe prawa i wolności człowieka. Organ rentowy nie zaoferował żadnych dowodów przeciwnych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ emerytalno-rentowy. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.:

a) art. 327 §1 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i wskazania podstawy prawnej na podstawie, której Sąd I instancji ustalił wysokość policyjnej emerytury odwołującemu z pominięciem art. 13b w związku z art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 723 z późn. zm.),

b) art. 233 §1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby odwołującego i uznaniu, że nie podlegała ona na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w spornym okresie odwołujący pełnił służbę w jednostkach / formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, co nakazywało wysnucie wniosków przeciwnych;

c) art. 233 §1 k.p.c. w związku z art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji informacji o przebiegu służby sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej - Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, pomimo braku udowodnienia przez odwołującego okoliczności przeciwnych;

d) art. 390 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i nieuprawnione przyjęcie, że brak wykazania dopuszczenia się przez odwołującego naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieprawidłową jego interpretację i nieuzasadnione przyjęcie, że zasadnicze znaczenie dla ustalenia służby na rzecz państwa totalitarnego mają czynności wykonywane w czasie jej pełnienia przez odwołującego, a nie czynności operacyjno - techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa wykonywane przez odpowiedniki (...) enumeratywnie wymienione w tym przepisie;

b) art. 13a ust. 5, art. 13b i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz §14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, (...) Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i (...) Skarbowej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 r., poz. 2373 z późn. zm.) poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało brakiem uznania, że odwołujący pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego;

c) art. 15c w związku z art. 13a ust. 5 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że odwołujący nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w nich określone;

d) art. 15c ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione pominięcie zasad zawartej w tej dyspozycji stanowiących, że przepisu art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tym przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynności wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego - pomimo, że odwołujący nie wykazał spełnienia tych okoliczności;

e) art. 2 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270), co skutkowało brakiem akceptacji przez Sąd I instancji dokonania przez pozwanego wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń.

Wskazując na powyższe zarzuty organ wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 lipca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości policyjnej emerytury w całości, zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie jest wysokość emerytury R. O., obniżona decyzją Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 19 lipca 2017 r., na podstawie art. 15c

w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708, z późn. zm.), w oparciu o informację otrzymaną z IPN z 30 maja 2017 r. o przebiegu służby odwołującego się na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji zasadnie zmienił zaskarżoną decyzję, uznając, że nie było podstaw do obniżenia odwołującemu świadczenia emerytalnego. Przy czym nie można podzielić stanowiska wyrażonego przez Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu, że odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu przepisu 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. w spornym okresie. Gdyby tak bowiem było – decyzja organu rentowego byłaby prawidłowa. Jak wynika z przytaczanej przez Sąd Okręgowy uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. (III UZP 1/20), której treści Sąd ten jednak nie pogłębił – nie jest wystarczające samo pełnienie służby w tych formacjach, aby uznać, iż była to służba na rzecz totalitarnego państwa. Warunkiem koniecznym do takiego stwierdzenia, jest bowiem ustalenie, że pełniąc służbę w wymienionych w ustawie formacjach, naruszał podstawowe prawa i wolności człowieka.

W ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać, że wykładnia tego pojęcia dokonana w uchwale Sądu Najwyższego, a przeprowadzona także pomocą metod pozajęzykowych - z odwołaniem się do wykładni systemowej i funkcjonalnej, doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku - po dokonaniu subsumcji - że odwołujący się nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa, mimo służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy z 1994 r.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny dokonał ponownie oceny materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem I instancji, w szczególności w zakresie dokumentów znajdujących się w aktach osobowych odwołującego ze spornego okresu.

Sąd Apelacyjny ustalił, że R. O. został przyjęty do służby 1 sierpnia 1972 r. na okres służby przygotowawczej na stanowisko inspektora na wolnym etacie starszego inspektora Wydziału IV (...) w O.. 1 listopada 1972 r. zostaje inspektorem tego Wydziału. W okresie od 17 stycznia 1973 r. do 25 sierpnia 1973 r. był słuchaczem Szkoły Służby Bezpieczeństwa w K. 1 czerwca 1975 r. zostaje odwołany z zajmowanego stanowiska i pozostawiony do dyspozycji. 1 września 1975 r. zostaje młodszym inspektorem Wydziału IV SB, 1 października 1975 r. został zaliczony w etatowy stan podchorążych (...) w L.. Po ukończeniu (...), 30 czerwca 1978 r. zostaje przeniesiony służbowo do dyspozycji (...) w O.. 16 lipca 1978 r. zostaje starszym inspektorem Wydziału IV. 1 marca 1982 r. zostaje kierownikiem sekcji Wydziału IV. 16 października 1985 r. powierzono mu pełnienie obowiązków zastępcy szefa ds. (...) w O.. 1 lutego 1990 r. został zastępcą naczelnika Wydziału Studiów i (...) w O..

Z wniosków personalnych wynika, że R. O. bezpośrednio po przyjęciu do służby został skierowany do pracy operacyjnej w Wydziale IV. W pierwszych miesiącach pracował w grupie III, tj. zajmującej się zagadnieniem wyznań niekatolickich i zadań natury operacyjno-technicznych. W grudniu 1972 r. ukończył wojewódzki kurs operacyjny, po czym został mu przydzielony do pracy obiekt operacyjny, na którym rozpoczął realizację konkretnych zadań operacyjnych. Wskazano, że pomimo braku osiągnięć operacyjnych potrafił dobrze opracować dokumenty operacyjne (notatki, informacje).

Z charakterystyki służbowej obejmującej okres od 1 stycznia 1973 r. do 31 grudnia 1974 r. wynika, że pracował w Wydziale IV. Po ukończeniu rocznej szkoły SB uzyskał wiedzę teoretyczną i przygotowanie do prac operacyjnej. Pracował wówczas w grupie I na poważnym odcinku. Posiadał w kontakcie tajnych współpracowników, opracowywał też kandydatów, prowadził sprawę obiektową indywidualnie na figurantów wymagającej bieżącej dokumentacji i pracy operacyjnej.

Charakterystyka służbowa obejmująca okres, kiedy odwołujący pełnił służbę jako inspektor Wydziału IV wskazuje, że prowadził prace operacyjną na odcinku rozpracowywania wrogiej działalności w (...) seminarium duchownym. Posiadał w kontakcie tajnych współpracowników w tej sprawie wywodzących się z alumów i kleru katolickiego.

Prowadził też sprawę na poszczególnych figurantów (profesorów seminarium). W innej opinii wskazano, że posiadał zadawalające rezultaty z prowadzonej sprawy.

Spór pomiędzy stronami dotyczy okresu od 1 sierpnia 1972 r. do 31 lipca 1990 r. Jak wynika z opisanych powyżej dokumentów, w tym okresie R. O. pełnił służbę w Wydziale IV wskazanym przez ustawodawcę w art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. c ww. ustawy. Jednakże – jak już podkreślono – sama przynależność do formacji nie jest wystarczająca do ustalenia, że była to służba na rzecz totalitarnego państwa. W ocenie Sądu Apelacyjnego służba odwołującego w spornym okresie nie nosiła takich znamion. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że akta osobowe wskazują na wykonywanie czynności operacyjnych, co w kontekście pełnienia służby w Wydziale IV, który jak powszechnie wiadomo zajmował się zwalczaniem wrogiej działalności kościołów i związków wyznaniowych może budzić uzasadnione wątpliwości odnośnie charakteru tej służby, to jednak nie przedstawiono dowodów dotyczących skonkretyzowanych działań podejmowanych przez R. O., w tym działań polegających na łamaniu podstawowych praw i wolności człowieka. Z dokumentów dotyczących spornego okresu nie wynika bowiem, aby odwołujący, pełniąc swoje obowiązki, wykonywał jakiegokolwiek czynności skierowane przeciwko prawom i wolnościom człowieka. Akta osobowe nie wskazują także, że w spornym okresie służby podejmował on specyficzne bezpośrednie działania, które zmierzały do nękania obywateli i naruszania ich podstawowych praw i wolności. Brak jest też wskazań, że działania takie podejmował pośrednio przez ich: organizowanie, inspirowanie, nadzorowanie (czyli działania podobne do określenia współsprawstwa w prawie karnym). Brak jest jakichkolwiek dowodów, aby poza samą formalną przynależnością (służby w SB) odwołujący dopuścił się jakichś czynów dających materialną podstawę do przypisania mu realnej służby na rzecz totalitarnego państwa.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczność uzyskania negatywnej opinii centralnej komisji weryfikacyjnej nie mogła mieć decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy – tym bardziej, że nie ma materiałów wskazujących na przyczyny uznania, że odwołujący nie spełniał wymagań przewidzianym dla funkcjonariusza Policji. Istotne w sprawie było ustalenie, że służba odwołującego w spornym okresie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu uchwały III UZP 1/20, co przesądzało o zasadności odwołania.

Z tych względów – choć Sąd Okręgowy wykazał się niespójnością swego toku rozumowania - to jednak doszedł do prawidłowych wniosków, skutkujących ustaleniem, że nie zachodzą wobec odwołującego przesłanki do obniżenia mu świadczenia emerytalnego.

Przechodząc do zarzutów apelacyjnych, wskazać należy, że choć ustalenia Sądu I instancji wymagały uzupełnienia w postępowaniu apelacyjnym, to jednak okazały się prawidłowe i nie naruszają wskazanej w art. 233 § 1 k.p.c. swobodnej oceny dowodów, jak również przepisu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, w którym wymienione zostały cywilne i wojskowe instytucje i formacje, w których służba uznana została przez ustawodawcę jako wykonywana na rzecz totalitarnego państwa.

Wskazać należy, że nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. Przepis ten określa konstrukcyjne elementy uzasadnienia wyroku, do których należy: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wzroku z przytoczeniem przepisów prawa. Dyspozycja art. 327¹ § 1 k.p.c. oznacza zatem, iż sąd zobowiązany jest w pisemnym uzasadnieniu do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. O uchybieniu tego przepisu można było by mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia (tak: postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001 r., I CKN 185/01, publ. LEX nr 52726, zob. też wyroki SN: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, publ. LEX nr 109420, z dnia 5 października 2005 r., I UK 49/05, publ. M.Praw. 2006, nr 4, s. 214). W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywów wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Z tego względu zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji

uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywołu, który doprowadził do wydania orzeczenia. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie zaistniała, na co wskazuje choćby sama treść apelacji, z której wynika wprost, iż strona nie miała jakichkolwiek problemów w odczytaniu ustalonego stanu faktycznego oraz sposobu wykładni i stosowania norm prawnych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie a dokonanych przez Sąd pierwszej instancji.

Przypomnieć należy, że podstawą do obniżenia emerytury należnej odwołującemu była informacja IPN o przebiegu służby R. O. na rzecz totalitarnego państwa. Informacja ta została wydana przez IPN w oparciu o art. 13a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin, w brzmieniu nadanym mu art. 1 pkt 3 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270). Zgodnie z treścią art. 13a ust. 1 na wniosek organu emerytalnego Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Zgodnie z art. 13a ust. 5 ustawy informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzonym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy.

Wskazać należy, że informacją tą sąd powszechny nie jest związany zarówno co do faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 09.12.2011 r., II UZP 10/11). Stanowisko takie wyrażano na tle art. 13a ustawy z 1994 r. przed nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270), lecz jest ono aktualne także obecnie - po nowelizacji. Potwierdził to Sąd Najwyższy w uchwale w sprawie III UZP 1/20. Sąd Najwyższy jednoznacznie zaakceptował stanowisko, że w sprawach ubezpieczeń społecznych, także w odniesieniu do okoliczności stwierdzanych zaświadczeniem wydanym przez IPN na podstawie art. 13a ustawy z 1994 r., okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego, zaś art. 247 k.p.c. nie ma zastosowania. Sąd Najwyższy uznał zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.).

Wprawdzie z literalnego brzmienia przepisu art. 13b ustawy z 18.02.1994 r. wynika, że jedynym kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa jest formalna przynależność do określonych w przepisie jednostek organizacyjnych będących częścią aparatu systemu policyjnego w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r., to jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokonując interpretacji pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” należy odwołać się do wykładni tego pojęcia dokonanej w uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., III UZP 1/20. Wskazana ustawa nie zawiera legalnej definicji „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

W przywołanej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, że sądowi powszechnemu nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r. W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko podstawie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uchwały SN). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima

facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (pkt 60 uchwały SN). Wskazano, że przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć jest sam fakt weryfikacji w 1990 r. (pkt 92 uchwały SN).

W ocenie Sądu Najwyższego nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych – z punktu widzenia podstaw ustrojowych – zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (§ 82 uchwały SN). Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że nie można zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż niektóre funkcje związane były z realizacją zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu; niezależnie od tego komu była podporządkowana: służba w policji kryminalnej, ochrona granic (pkt 95 uchwały SN).

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (pkt 90 uchwały SN).

Podsumowując, Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto: „powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby zostaną wskazane okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r. (pkt 93 uchwały SN). Natomiast „pojęcie sensu largo obejmie zaś okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i postotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu transformacji, to jest od utworzenia rządu T. M.. [...] tak interpretowane pojęcie zostanie ukierunkowane na funkcje, jakie pełnił i zadania, jakie podczas służby wykonywał funkcjonariusz.” (pkt 94 uchwały SN).

Wprawdzie organ rentowy ma rację, wskazując, że uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20) nie jest wiążąca w niniejszej sprawie, niemniej jednak Sąd Apelacyjny podziela wyrażony w orzecznictwie sądowym pogląd, zgodnie z którym zignorowanie przez sąd orzekający uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, która zapoczątkowuje późniejsze jednolite orzecznictwo, wraz z pominięciem tez stanowiących podstawy jej wydania, stanowi kwalifikowane naruszenie prawa. Taka sytuacja może stanowić przesłankę dla stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w trybie art. 424¹ i następne k.p.c. O ile bowiem przesłanki takiej nie da się potwierdzić w przypadku, gdy sąd orzekający opowiada się za jedną z możliwych interpretacji przepisów prawa, to przy konfrontacji ze wskazaną uchwałą sytuacja rysuje się odmiennie. Odrzucenie jej tez i przyjęcie przeciwnego stanowiska, bez odniesienia się do argumentów leżących u podstaw uchwały, uderza w istotę funkcji Sądu Najwyższego nakierowaną na zapewnienie zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa. Jeśli zatem dany problem wywoływał kontrowersje w orzecznictwie i właśnie w celu usunięcia tych rozbieżności wydano taką uchwałę, to sąd powszechny nie może tego faktu zignorować i wyrokować w taki sposób, jakby uchwały nie było. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 czerwca 2018 r., I ACa 1209/16). W tej sytuacji, choć Sąd Okręgowy ani Sąd Apelacyjny nie był związany stanowiskiem wyrażonym w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20), to uchwały Sądu Najwyższego podejmowane w powiększonym składzie stanowią istotny instrument sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez Sąd Najwyższy określony w art. 1 ust. 1 pkt 1a ustawy o Sądzie Najwyższym, m.in. poprzez zapewnienie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych.

Zdaniem Sadu Apelacyjnego, istotna przy interpretacji spornego pojęcia powinna być systemowa wykładnia tego pojęcia dokonana przez Sąd Najwyższy. Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy stwierdził, że nie można zgodzić się założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od 22.07.1944 r. do 31.07.1990 r. w wymienionych w ustawie instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r., w tym także, aby wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Zrównanie statusu osób - przez jednolite obniżenie świadczenia z zabezpieczenia społecznego - które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie aksjologicznie negatywna, z osobami, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji tego państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen, nie może być dokonane za pomocą tych samych parametrów. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego.

Wskazany wyżej sposób rozumienia służby na rzecz totalitarnego państwa pozwala na ustalenie, że R. O. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa.

Nie można uznać, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 252 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 252 k.p.c., strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie doszło do naruszenia tego przepisu, chociażby z tego względu, że strona może kwestionować wartość dowodową dokumentu urzędowego przy użyciu wszystkich dostępnych środków dowodowych (postanowienie SN z 24 kwietnia 2003 r., I CKN 256/01). Niezasadność zarzutu naruszenia art. 252 k.p.c. wynika z wcześniej przedstawionej oceny związania informacją IPN w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Organ rentowy nie przejawiał odpowiedniej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że R. O. „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wskazanym w uchwale Sądu Najwyższego w sprawie III UZP 1/20. Należy mieć na uwadze, że ciężar dowodu (art. 6 k.c.) w niniejszej sprawie spoczywał na organie rentowym, który chciał wywieść w swoim interesie określone skutki prawne, ponieważ do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go więc od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu. Zatem, to nie na odwołującym się spoczywa ciężar udowodnienia, że nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa. Owszem, osoba powołująca się na okoliczności ekskulpujące określone w przepisach ustawy, powinna je udowodnić. Jednak to organ rentowy co do zasady powinien wykazać, że służbę na rzecz takiego państwa pełnił świadczeniobiorca. Co do zasady odwołujący się nie dysponuje dowodami, które pozwoliłyby na ustalenie, że nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast w sytuacji, gdy odwołujący się przedstawia swój przebieg służby, a organ rentowy nie kwestionuje go, sąd uznaje fakty niezaprzeczone za wykazane. Pamiętać trzeba, że stanowisko organu rentowego oparte było jedynie na informacji Instytut Pamięci Narodowej, a informacja ta została wydana na podstawie akt osobowych.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny także doszedł do przekonania, że Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 13a ust. 5 oraz § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2015 r. poz. 1148 ze zm.).

Zgodnie z treścią § 14 ust. 1 pkt 1 wskazanego rozporządzenia środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby, sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza, wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu lub Państwowej

Straży Pożarnej. Przepis ten jest skierowany przede wszystkim do organu rentowego i dotyczy postępowania administracyjnego. Jak wskazano wyżej sąd powszechny nie jest związany dokumentami zebranymi przez organ rentowy i samodzielnie dokonuje ustaleń w oparciu o zebrany i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. W rozpoznawanej sprawie sąd nie zakwestionował samej treści informacji przedstawionej przez IPN. Odmienne ocenił charakter służby odwołującego się. Z pewnością jednak nie naruszył przepisu rozporządzenia, który ustala katalog dowodów gromadzonych przez organ rentowy. Zarzut dotyczący naruszenia art. 2 ust. 1 ustawy zmieniającej z 2016 r. jest niezasadny o tyle, że sąd pierwszej instancji nie kwestionował prawa organu rentowego do ponownego wszczęcia postępowania.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 390 k.p.c. wskazać należy, że jest on niezasadny. Sąd Okręgowy nie uznał się związanym uchwałą w sprawie III UZP 1/20. Mógł natomiast zaakceptować pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy i to uczynił.

W konsekwencji wyrok Sądu pierwszej instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego. Prawidłowa wykładnia art. 13b ustawy z 1994 r., zgodna ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale w sprawie III UZP 1/20, prowadzi do wniosku, że brak jest podstaw do przyjęcia, że odwołujący pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu tego przepisu. Nie ma zatem do niego zastosowania mechanizm obniżenia świadczenia określony art. 15c ust. 1-3 ustawy z 1994 r.

Nie naruszono też art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r., ponieważ tego przepisu nie stosowano. N. świadczenia wynika z interpretacji art. 13 b ustawy z 1994 r., a nie z okoliczności wskazanych w art. 15 c ust. 5 ustawy z 1994 r.

Niezasadny okazał się zarzut (zawarty w uzasadnieniu apelacji) nierozpoznania istoty sprawy. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97; z 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00; z 21 października 2005 r., III CK 161/05; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07). Ma to miejsce między innymi wtedy, gdy Sąd odmówił dalszego prowadzenia sprawy, przyjmując brak legitymacji procesowej stron, skuteczność twierdzenia lub zarzutu wygaśnięcia bądź umorzenia zobowiązania, wpływ terminów zawitych, terminu przedawnienia, przedwczesność powództwa czy też nie rozpoznał żądań w aspekcie wszystkich twierdzeń powoda lub zarzutów pozwanego, bezpodstawnie przyjmując, że nie zostały one zgłoszone lub zostały zgłoszone, ale są objęte prekluzją procesową (wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2015 r., I UK 212/14). Istotę sprawy stanowiło ustalenie, czy R. O. nadal przysługiwało prawo do emerytury w poprzedniej wysokości i o tym rozstrzygnięto.

Należało również podkreślić, że świadczenie emerytalne R. O. było już raz obniżone, decyzją Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z 23 października 2009 r. Decyzja ta została wydana w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji. Zauważyć przy tym należy, że wyrokiem z 28 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie XIII U 7195/10 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że okres służby odwołującego od 1 października 1975 r. do 29 czerwca 1978 r. nie był okresem służby w organach bezpieczeństwa państwa, a w pozostałym zakresie odwołanie oddalił. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ponowne obniżenie świadczenia należnemu odwołującemu godziłoby w konstytucyjną zasadę ne bis in idem, tym bardziej, że nie ujawniono nowych okoliczności.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.

Teresa Suchcicka